

Kurier Szczeciński

8
stron



PONIEDZIAŁEK, 3 MARCA 1986 ROKU

Nr 43 (12 435)

Rok założenia 1945

Nakład: 80 000 egz.

Cena 8 zł

Pracowite dni pobytu polskiej delegacji z Wojciechem Jaruzelskim w ZSRR

- Dwudniowa wizyta w Wilnie
- Spotkanie z Michaiłem Gorbaczowem
- Chwała bohaterom Panfilowcom

DELEGACJA Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na XXVII Zjazd KPZR z I sekretarzem KC PZPR, przewodniczącym Rady Państwa PRL Wojciechem Jaruzelskim odwiedziła w piątek stolicę Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej — Wilno.

Pierwszym punktem pobytu było spotkanie z kierownictwem Komitetu Centralnego

(Dokończenie na str. 3)

Wznowienie obrad XXVII Zjazdu KPZR

MOSKWA PAP. Po jednodniowej przerwie dziś wznowił obrady XXVII Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. W NIEDZIELE odbył się pokaz sportowy zorganizowany dla delegatów na XXVII Zjazd KPZR. Przybyli przywódcy i dzielnicy z przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Andriejem Gromyka i z premierem ZSRR Nikołajem Ryzkowem na czele.

W loży zasięli również przywódcy bratniej partii socjalistycznej wśród nich — pierwszy sekretarz KC PZPR przewodniczący Rady Państwa, Wojciech Jaruzelski.

PROGRAM wizyty — składa się na zaproszenie KC KP Litwy, Prezydium Rady Najwyższej i rządu Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej był w pierwszym dniu niezwykle bogaty, obfitował w wiele spotkań, bezpośrednich rozmów, wymianę poglądów

Do Corazon Aquino

Depesza z Polski

WARSZAWA PAP. Przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski wystosował depeszę gratulacyjną do Corazon Aquino z okazji wyboru jej na stanowisko prezydenta Republiki Filipin.

Minister A. Kwaśniewski w Szczecinie i Policach

Inwestować w młodzież

W PIĄTEK przebywał w Szczecinie minister ds. młodzieży, ALEKSANDER KWASNIEWSKI. Po spotkaniu z I sekretarzem KW PZPR, STANISŁAWEM MISKIEWICZEM i wojewodą — STANISŁAWEM MALCEM, na którym gospodarze zapoznali ministra z problemami społeczno-gospodarczymi naszego województwa, gość złożył wizytę w Zakładach Chemicznych „Police”.

PODZAS rozmowy z młodymi pracownikami kombinatu minister dowiedział się m. in. o działalności Związku Zakładowego ZSMP, o uczestnictwie młodej kadry w życiu przedsiębiorstwa

W godzinach popołudniowych minister A. Kwaśniewski spotkał się w uniwersyteckim klubie „Atut” z działaczami organizacji ZSP, ZSMP, ZHP.

(Dokończenie na str. 2)

W Nowej Dębie

Przyszyto rękę

TARNOBRZEG PAP. Skomplikowanej operacji dokonano w Rejonowym Szpitalu Zespołowym w Nowej Dębie w woj. tarnobrzeczkim. 50-letniemu robotnikowi z pobliskiej wsi Dąbrowica Franciszkowi S. pita tarczowa odcięła całkowicie rękę w pobliżu ramienia. Trudnego i skomplikowanego za siebie operacji ręki dokonał miejscowy chirurg Tomasz Cieśla w towarzyszyście lekarzy oddziału. Jak poinformował przedstawiciela PAP dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej w Nowej Dębie Tadeusz Chmiel — operacja trwała 6 godzin, i miała miejsce 17 lutego. Obecnie po 13 dniach można powiedzieć, że operacja powiodła się, pacjent czuje się dobrze, a zszycie zrasza się prawidłowo.

Morderca nadal nieuchwytny

Świat poruszony zabójstwem Olofa Palme

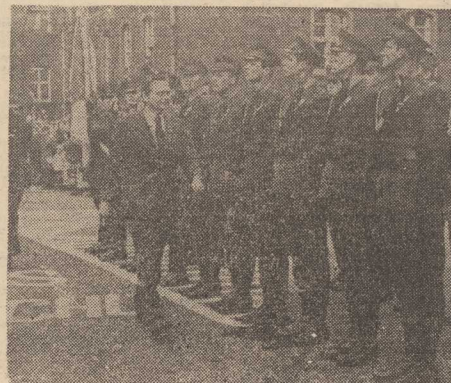


Zamordowany premier Szwecji Olof Palme.

CAF—AP

SZTOKHOLM PAP. Policja szwedzka nadal prowadzi intensywne poszukiwania mordercy premiera Szwecji Olofa Palme. Jak dotąd, jedyne dowody jakimi dysponuje policja — to 2 pociski znalezione w pobliżu miejsca zbrodni. Nieznane są motywacje zamordowania Olofa Palme. Komisarz policji Hans Holmer powiedział, iż w dotychczasowym śledztwie ustalono, że morderstwo było wcześniej zaplanowane. Prawdopodobnie morderca siedzi za Olofem Palme i jego żoną, kiedy wyszli z domu i wsiadł do tej samej kolei podziemnej. Po zakończeniu filmu morderca podążył za nimi i strzelił dwukrotnie kiedy Olof i Lisbeth Palme szli ciemną, wąską ulicą.

(Dokończenie na str. 3)



PODZAS oficjalnego pobytu w Polsce premier Palme odwiedził także Szczecin. Na naszym archiwalnym zdjęciu widzimy go przed kompanią honorową WP na placu Dzierżyńskiego.

Foto: Stefan Cieślak



BURZAC sztywny protokół wizyt oficjalnych, premier Olof Palme biegiem forsuje schody na Wałach Chrobrego podczas swojej wizyty w Szczecinie.

Foto: Stefan Cieślak

Z „Załomiem” na X Zjazd Program PZPR a własne podwórko

ZEBRANIEM OOP-4 (Emaliernia) zakończyła organizacja partyjna w Załomiu pierwszą część dyskusji nad projektem programu PZPR. Oddziałowa Organizacja Partyjna nr 4 liczy aktualnie 18 osób, 16 członków i 2 kandydatów. Kandydaci przyjęci zostali przed miesiącem i właśnie na wotkownym zebraniu I sekretarz OOP Rajmund Nowak wręczył nowym towarzyszom zadania partyjne. Emaliernik Mirosław Kowalski zobowiązany został do aktywnej pracy w organizacji ZSMP, tak na wydziale jak i w fabryce, zaś mistrzowi zmianowemu Kazimierzowi Skórzewskiemu powierzono odpowiedzialność za zapobieganie marnotrawstwu surowców i materiałów. Surowo rozliczono

za nieobecności na zebraniach jedną z członkin partii Organizacja udzieliła jej ustnego upomnienia

Wprowadzono do dyskusji nad projektem programu PZPR dokonał sekretarz KZ Karol Żelazny, syntetyzując w swym wystąpieniu treści dokumentu i starając się odpowiedzieć na podstawowe pytania. Uzupełniając, I sekretarz KZ Edward Wołowski położył nacisk na etap do 1990 r., w którym należy powstrzymać dekapitalizację majątku trwałego przedsiębiorstw, zwiększyć ilość towarów na rynku, dokonać radykalnego zwrotu w placach (sprawiedliwie to nie znaczy po równo). Czy jesteśmy w

(Dokończenie na str. 4)

Tradycje kolejarzkiego zawodu
Odnaczenia dla rodziców

W POMORSKIEJ DOKP nie brakuje rodzin, w których tradycje kolejarzkie przekazywane są z pokolenia na pokolenie. Wśród nich 50 rodzin wychowało więcej niż troje dzieci na kolejarzy pracujących w różnych jednostkach organizacyjnych i na różnych stacjach.

Minister komunikacji w uznaniu znaczenia jakie dla przyszłości i rozwoju kolejnictwa mają kadry podtrzymujące dobre tradycje tego zawodu wyróżnił liczne kolejarzkie rodziny. Przed parą dniami, 28 lutego, w imieniu ministra komunikacji dyrektor PDOKP Bogdan Matyga dokonał dekoracji odznaczając resortowymi grupami osób z Pomorskiej Dyrekcji.

Złota odznaka „Za Zasługi dla Transportu PRL” otrzymał Marjan na Typański, wdowa po pracowniku Oddziału Automatyki i Telekomunikacji w Szczecinie. Jej córka i trzech synów pracuje na różnych stanowiskach w służbie wagonów, natomiast druga córka w służbie ruchu DOKP Warszawa. Srebrne odznaki „Za zasługi dla Transportu PRL” otrzymał Adela i Kazimierz Sieradzy (p. Kazimierz jest pracownikiem służby soejalnej w Stargardzie), których 2 synów jest maszynistami lokomotyw. Jeden dyspozytorom lokomotyw i jeden monterem w Kolejowych Zakładach Automatyki w Stargardzie.

Ponadto wiele osób posiadając dzieci kontynuujące tradycje kolejarzkie otrzymało złote odznaki „Pracownicy Sieradzy” odznaczono m. in. Joannę i Stanisława Gbiorczyków, Natalię i Franciszkę Gontek, Annie i Janowi Jaskółkom, Barbarze i Janowi Kierozom, Józefie i Antoniemu Miesleszko, Julii i Michałowi Norczy oraz Reginie i Konstantemu Szymalskim. Należy dodać, że aby rodziców wyróżniono, drugie pokolenie kolejarzy musiało wyróżniać się nienaganną pracą a także ambicjami zawodowymi.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT
Najwyższe wyróżnienie dla szczecinianina
W. Jacobson — żeglarzem roku 1985

PO raz 16 Gdańsk gościł najwybitniejszych żeglarzy przybyłych do naszego miasta. W tym roku nagrodzono honorowych za największe osiągnięcia minionego sezonu: „Rejs Roku” i „Srebrny Sekstant”.

Nagrody i wyróżnienia wręczył żeglarzom wicemarszałek Sejmu Mieczysław Rakowski, prezes Polskiego Związku Żeglarskiego oraz minister, kierownik Urzędu Gospodarki Morskiej — Adam Nowotnik. Decyzją jury złożonego z najlepszych polskich żeglarzy, najwyższe odznaczenia — „Rejs Roku 1985” i „Srebrny Sekstant” — oraz pierwszą nagrodę honorową otrzymał szczecinianin kpt. Wojciech Jacobson. W ciągu siedmiu miesięcy na jachcie „Vagabond II” wraz z 2-osobową szczenińską załogą przepłynął trasę z Le Havre przez Atlantyk i Pacyfik do kanału dyńskiego portu Vancouver pokonując 12,5 tys. mil morskich. Było to przygotowanie jednostki, do rejsu w Arktykę już pod dowództwem kpt. Janusza Kurbiela. W rejsie tym, w którym kpt. Wojciech Jacobson płynął jako oficer nawigator ścigał dotarli do osady eskimoskiej w delcie rzeki Mackenzie, gdzie bariera lodowa zagroziła ostatecznie drogę „Vagabond II”.

Kalejdoskop

- **PODZASZ mistrzostw USA i lekkiej atletyce** Sergiej Bubka (Ukraina) ustanowił nowy halowy rekord świata w skoku o tyczce wynikiem 1,95.
- **REKORD świata w wysiłku pływackim** na 200 m si. klas. — 2:28,20 ustanowił w Leningradzie podczas meczu ZSRR — NRD Sylvia Gerasch (NRD).
- **MISTRZEM Polski w tenisie stołowym:** Andrzej Grubba (gra pojedyncza mężczyzn), Jadwiga Jankowska (gra pojedyncza kobiet), Andrzej Grubba — Andrzej Jakubowicz (gra podwójna mężczyzn), Katarzyna Celińska — Dorota Dłaczynska (gra podwójna kobiet) oraz Andrzej Grubba — Danuta Szatkow-Nowak (gra mieszana).
- **MISTRZEM Polski w śiatkówe pań** została drużyna Czarnych Słupsk. Tytuł mistrzów kraju wywalczyły także hokeiści Polonii Bytom.
- **START** Gdynia wywalczył tytuł mistrza Polski w układach zbiorowych w gimnastyce artystycznej — 37,75 pkt. Na platum miejscu uplasowała się Pogoda Szczecin — 35,75 pkt.
- **NA mistrzostwach świata w pilce ręcznej** mężczyzn zwyciężyła drużyna węgierska walczyły zespoły: Węgry, Szwajcya, Islandia, Rumunia, Korea Płd. i Danii (grała w gr. B) oraz Jugosławia, RFN, NRD, Szwajcya, Hiszpania i ZSRR (gr. II). Polacy w ostatecznym meczu eliminacyjnym przegrali z Hiszpanią 2:0, za to mając w grupie 3 zwycięstwa i 2 porażki, wskutek czego odpadli z dalszych gier. W przypadku zwycięstwa nad Hiszpaniami awansowałyby do rundy finałowej.

Posel St. Miskiewicz na spotkaniu w VIII LO
Rozmowa z wyborcami

DUZO się ostatnio mówi o młodzieży, jej postawach, jej idealach, o potrzebie jej szerszego uczestnictwa w życiu społecznym. Ważnym chyba krokiem w tym kierunku było spotkanie posła Ziemi Szczecińskiej i sekretarza KW PZPR STANISŁAWA MISKIEWICZA z uczniami Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 8 przy ul. Królowej Jadwigi oraz mieszkańcami tego rejonu miasta.

SPOTKANIE otworzył przewodniczący Rady Osiedlowej PRON p. Jan Rutkowski. Zespoli recytatorów oraz chór szkolny zaprezentowali składankę słowno-muzyczną poświęconą na chwoli robotniczymu i kształtowaną w duchu patriotycznym i szacunku do partii polskich komunistów. Obok zwykle recytowanych wierszy znalazło się tam miejsce na rzeczowe omówienie spraw partii i jej roli w historii narodu.

Uroczysta akademii w Klubie Garnizonowym

W PIĄTEK w Klubie Garnizonowym w Szczecinie odbyło się spotkanie 226-osobowej załogi Szczecińskiej Centrali Materiałów Budowlanych obchodzącej 40-lecie swojego istnienia. Na uroczystą akademię przybył m. in. wicewojewoda Janusz Aleksandrak, sekretarz KW PZPR w Szczecinie Jerzy Wietozurek i złota odznaka „Za Zasługi dla Budownictwa” i Komunalnej Zbiżniew Bachman. Po okolicznościowym referacie wygłoszonym przez dyrektora SCMB Romana Wysockiego, przedsektorstwo otrzymało odznakę „Gryfa Pomorskiego” i złota odznaki „Za Zasługi dla Budownictwa”. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymała długoletnia pracownica przedsiębiorstwa: Ludwika Bobrowska i Urszula Machelska.

40-lecie SCMB

W WROCŁAWIU zakończył się dzień trwający od 5 dni interesująco, stojący w br. na wysokim poziomie artystycznym VII Przegląd Piosenek Aktorskich. W konkursie głównym przeglądu ocenianym przez jury pod przewodnictwem Włodzisława Młynarskiego wystąpiło 100 śpiewających aktorów z całej Polski.

Na zakończenie przeglądu we wrocławskim Teatrze Polskim odbędzie się dwukrotnie do godziny 18:00 oraz o godzinie 21:00 koncert — maton zatytułowany „Gala” z udziałem całej czołówki śpiewających aktorów.

Bilety do kin — droższe

MINISTERSTWO Kultury i Sztuki informuje: od 1 marca br. nastąpiła zmiana cen biletów wstępu do kin.

Planowa likwidacja dwóch najniższych kategorii cen o wartościach nominalnych 10 i 15 zł. Jednocześnie na filmy szczególnie atrakcyjne — w tym w tym czasie — wstępny Zarząd Kinematografii — nowe ceny biletów mogą być ustalone w wysokości do 150 zł.

Łódź pełnomorska dla polskich marynarzy

GDANSK PAP w Stoczni Jachtowej im. J. Conrada zbudowała jacht motorowa 10,5 pełnomorska o nazwie „Black Madonna” (Czarna Madonka) przeznaczona dla polskich marynarzy z Raju-Nowej Gwiny. Jednostka ta służyła do czasu wojny w składzie polskich katolików w odpowiedzi na apel ks. Stanisława Wądrockiego ze zgrupowania „Wzrost” w przetrzymaniu na odcy misyjnej w rejonie Nowej Gwiny. Morza Bismarcka i sąsiednich wysp. Łódź o długości 9 m i szerokości 3 m ma nadbudowę z czerecha mieszkalnego, kotłem, jest specjalnie przystosowana do pływania w warunkach tropikalnych. Przewieziona zostanie na miejsce przeznaczenia na pokładzie statku PLO m/s „Profesor Ryk”.
(law)

Po skandalicznym wypadku w warszawskim szpitalu

WARSZAWA P.A.P. Prokurator wojewódzki w Warszawie nadał komunikat, w którym informuje, że prokurator rejonowy dla dzielnicy Warszawa-Ochota podjął prowadzonego postępowania przygotowawczego zastosował areszt tymczasowy wobec sanitariuszy: Jana G. — lat 55 i Marianna G. — lat 40, portiera Aleksandra S. lat 50 i Jana D. zamieszkała ul. ze Szpitala Chirurgii Urazowej przy ul. Barskiej. Wszyscy czterej w czasie pracy byli nietrzeźwi; stwierdzono u nich obecność we krwi od 1,2 do 4 promille alkoholu. Nie powiadomili oni niezwłocznie lekarzy szpitala o przywiezieniu przez karetkę pogotowia ratunkowego chorego w stanie alkoholowym. Wobec pomocy lekarskiej. Dalsze czynności postępowania przygotowawczego mają na celu wyjaśnienie wszystkich okoliczności smierci pacjenta.

Aresztowano pijanych sanitariuszy i portiera

WARSZAWA P.A.P. Prokurator wojewódzki w Warszawie nadał komunikat, w którym informuje, że prokurator rejonowy dla dzielnicy Warszawa-Ochota podjął prowadzonego postępowania przygotowawczego

Wzrostować w młodość

(Dokończenie ze str. 1)
ZMW. Obok problemów natury ogólnej odnośnie sytuacji młodego pokolenia w jego środowisku, szefowie organizacji przybliżyli ministrowi kilka zagadnień szczególnych m. in. dotyczących konieczności usprawnienia wymiany wakacyjnej z młodzieżą z NRD. kwestię dekapitalizacji obiektów tu rystycznych, sytuacji młodzieży wiejskiej, tak pod względem jej trudnego startu życiowego, jak i z tych warunków kulturalno-oswiatowych w ośrodkach wiejskich. Ponadto szefowie organizacji młodzieżowych p. in. ministra A. Kwasniewskiego m. in. o opiekunów funkcje państwa nad młodymi oraz o zakres i możliwości oddziaływania Biura ds. Młodzieży.

W I LO dla Pracujących

Jubileuszowe spotkanie

I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE dla Pracujących im. Marii Kołopnickiej obchodziło w ub. czwartek swoje czterdziestolecie. Na jubileuszowe spotkanie do szkoły przy al. Piastów 12 przybyli przedstawiciele władz politycznych, administracyjnych i oświatowych województwa oraz naukowcy i absolwenci z pierwszych lat istnienia liceum. Gości powitał obecny jego dyrektor Jerzy Jagiello, przypominając, jak ważną rolę pełniło ono w powojennych latach kształtowania się życia i rozwoju oświaty na Pomorzu Zachodnim. Do historii szkoły nawiązał też w swoim wspomnieniu były wiceprezident tej dyrektor Wacław Kosiński.

Wrocław

Zakończenie przeglądu piosenki aktorskiej

W WROCŁAWIU zakończył się dzień trwający od 5 dni interesująco, stojący w br. na wysokim poziomie artystycznym VII Przegląd Piosenek Aktorskich. W konkursie głównym przeglądu ocenianym przez jury pod przewodnictwem Włodzisława Młynarskiego wystąpiło 100 śpiewających aktorów z całej Polski.

Bilety do kin — droższe

MINISTERSTWO Kultury i Sztuki informuje: od 1 marca br. nastąpiła zmiana cen biletów wstępu do kin.

Połączenia czarterowe do USA i Kanady

WARSZAWA P.A.P. Polskie Linie Lotnicze LOT rozpoczynają sprzedaż biletów lotniczych na loty czarterowe do USA i Kanady. Oprócz tradycyjnych lotów do Nowego Jorku, Chicago, Toronto i Warszawy będzie można także polecieć bezpośrednio do Anglii i Detroit. Pierwszy lot czarterowy do Chicago planowany jest na 22 marca br.

Za gwałt

Surowe wyroki

ŁÓDŹ P.A.P. Sąd Wojewódzki w Łodzi wydał wyrok w sprawie trójki oskarżonych o dokonanie zbrodniczego gwałtu ofiarą młoda kobieta, w październiku ub. r. — latwiarzypadkową znajomością w jednej z restauracji z trzema mężczyznami. Gwałt został popełniony w śródmiejskim parku. Tam napastnicy pobili i zgwałtili kobietę, okradli ją i porzucili pozabawioną przytomności.

Połączenia czarterowe do USA i Kanady

WARSZAWA P.A.P. Polskie Linie Lotnicze LOT rozpoczynają sprzedaż biletów lotniczych na loty czarterowe do USA i Kanady. Oprócz tradycyjnych lotów do Nowego Jorku, Chicago, Toronto i Warszawy będzie można także polecieć bezpośrednio do Anglii i Detroit. Pierwszy lot czarterowy do Chicago planowany jest na 22 marca br.

Za gwałt

ŁÓDŹ P.A.P. Sąd Wojewódzki w Łodzi wydał wyrok w sprawie trójki oskarżonych o dokonanie zbrodniczego gwałtu ofiarą młoda kobieta, w październiku ub. r. — latwiarzypadkową znajomością w jednej z restauracji z trzema mężczyznami. Gwałt został popełniony w śródmiejskim parku. Tam napastnicy pobili i zgwałtili kobietę, okradli ją i porzucili pozabawioną przytomności.

KURIER SZCZECIŃSKI — dziennik RSW „Prasa-Książki-Ruch” — WYDAWCA: Szczeciński Wydawnictwo Prasowe 70-350 Szczecin, ul. Elekcyjna 10, tel. 71-10-10

Pracowite dni

(Dokończenie ze str. 1)

Komunistycznej Partii Litwy z jego pierwszym sekretarzem, Petrasem Griczkiewiczem.

Delegacja PZPR złożyła także wieniec przed pomnikiem W. Lenina. Pod hasłem przyjaźni radziecko-polskiej odbyło się spotkanie polskiej delegacji z władzami, kadrami pedagogicznymi i naukowymi oraz studentami Wileńskiego Instytutu Pedagogicznego. W. Jaruzelski wraz z innymi członkami delegacji

M. Gorbaczow spotkał się z F. Castro

MICHAŁ GORBACZOW spotkał się z Fidellem Castro. Ze strony radzieckiej podkreślono niezmienną poparcia dla wysiłków rządu i narodu kubańskiego na rzecz pewnienia bezpieczeństwa kraju w obliczu zagrożeń i prowokacji imperializmu amerykańskiego. F. Castro wyraził głęboką wdzięczność dla KPZR i narodu radzieckiego za stałą solidarność z rewolucją kubańską, a także wyraził poparcie dla radzieckiego programu całkowitej bezpartyjności w sferach rządowej, przedstawionej w oświadczeniu M. Gorbaczowa z 15 stycznia br.

Przegląd wydarzeń

♦ KOMUNIKAT naczelnego dowództwa wojsk irackich daje, że w czasie walk na wzgórzach Pendżwin i rejonie miejscowości Czortar, w północnym odcinku frontu, w sobotę i w niedzielę zginęło 800 żołnierzy irańskich. Tymczasem irańska agencja IRNA pisze o sukcesach wojsk Iranu w sektorze północnym. Według tej agencji, w nocy z soboty na niedzielę rozbito tam całkowicie 2 bataliony piechoty irackiej.

♦ PREMIER Nowej Zelandii David Lange wyraził protest przeciwko sankcjom zastosowanym przez Francję wobec Nowej Zelandii w związku z postępowaniem władz nowozelandzkich w sprawie zatopienia statku „Rainbow Warrior”. Jak pisze agencja AP, w liście do ministra spraw zagranicznych Ronalda Dumasa premier podkreślił, że wprowadzone niedawno przez Francję dyskryminacyjne ograniczenia na import produktów z Nowej Zelandii stanowią naruszenie układu ośmiu w sprawie wle cel i handlu (GATT).

♦ AMERYKAŃSKI tytydnik „Newsweek” pisze w najnowszym numerze, że b. prezydent Filipin Ferdinand Marcos i jego współpracownicy wywieźli z kraju w czasie 20-letnich rządów Marcosa 5 do 10 miliardów dolarów.

♦ WEDŁUG doniesień agencji, w Kairze panuje całkowity spokój i w tym momencie nie stają się już tylko wspomnieniem w stolicy Egiptu, która stopniowo powraca do normalnego życia. Na polecenie prezydenta Mubarak'a rząd za komunikował, że już pod koniec tygodnia rozpoczyna się prace przy odbudowie uszkodzonych międzynarodowych zniszczonych lub uszkodzonych w czasie rozruchów.

związał następnie Wileńską Fabrykę Maszyn Obliczeniowych zjednoczenia „Sigma”, gdzie odbyło się przyjacielskie spotkanie z zalogą. Po południu W. Jaruzelski i towarzyszący mu osoby spotkali się z zespołem redakcyjnym organu KC KP Litwy, „Czerwony Sztandar”, gazety wydawanej w języku polskim.

Podczas wieczornego spotkania w Komitecie Centralnym KC KP Litwy i sekretarz KC KPL Petras Griczkiewicz i Wojciech Jaruzelski wygłosili przemówienia.

W drugim dniu wizyty i sekretarz KC PZPR złożył przy pomniku Adama Mickiewicza w Wilnie bukiet biało-czerwonych goździków i obejrzał położony opodal szesnastowieczny kościół św. Anny, by udać się z kolei na teren Uniwersytetu Wileńskiego. Przewodniczący Rady Państwa wraz z towarzyszącymi mu osobami zwiedzili zabytkowy kompleks Starego Miasta z Ostrą Bramą, od wiedzając na koniec wileński Pałac Słubów.

Po przełocie z Wilna do Moskwy (w sobotę wieczorem), odbyło się przyjacielskie spotkanie Wojciecha Jaruzelskiego, z Michałem Gorbaczowem. W. Jaruzelski podkreślił ogromną skalę zadań, rozpatrywanych na zjeździe i poinformował o działaniach podejmowanych przez PZPR w celu umocnienia socjalizmu w Polsce, a także o przygotowaniach do X Zjazdu partii. M. Gorbaczow potwierdził solidarność KPZR, narodu radzieckiego z wysiłkami polskich komunistów, ludzi pracy zmierzającymi do ustalenia socjalistycznych zdobyczy, a także gotowość udzielenia im poparcia w imię osiągnięcia tych celów.

Uczestnicy spotkania z zadowoleniem wskazali na pomysłowy rozwój wszechstronnych polsko-radzieckich kontaktów oraz określili perspektywy ich dalszego pogłębienia. Spotkanie upłynęło w atmosferze braterstwa, serdeczności i wzajemnego zrozumienia.

Z kolei w niedzielę delegacja PZPR na XXVII Zjazd KPZR z Wojciechem Jaruzelskim przebywała na terenach odkrytych szczególnie chwałą podczas drugiej wojny światowej — w rejonie Wołokołamska na 42 kilometrze od rogatki Moskwy, dokąd jesienią 1941 roku dotarli i zostali zatrzymane w krwawych bojach przez żołnierzy Armii Czerwonej wojska hitlerowskie. Delegacja złożyła wieniec pod pomnikiem bohaterów Panfilowców, odwiedziła cmentarz żołnierzy radzieckich, poległych w walkach i spotkała się z władzami miasta i rejonu Wołokołamska. Zwiedzający miejscowe muzeum, gdzie przechowywane są pamiątki po bohater-

skich Panfilowcach, Wojciech Jaruzelski wpisał do księgi pamiątkowej muzeum słowa: „Cześć i chwala 28 nieśmiertelnym Panfilowcom i wszystkim bohaterom obrońcom Moskwy przed hitlerowskim najeźdźcą na wieczną pamięć”.

Filipiny

Uwolnienie wszystkich więźniów politycznych

LONDYN PAP. Według doniesień z Manili, prezydent Corason Aquino, podjął w piątek decyzję o uwolnieniu wszystkich więźniów politycznych. Oczekuje się, że na wolność znajdą się także działacze komunistycznego kraju, przetrzymywani w więzieniach.

Samantha Smith pod lupą FBI

WASZYNGTON PAP. Jak się okazuje, 13-letnia Samantha Smith, która 23 sierpnia ub. roku wraz z ojcem zginęła w katastrofie lotniczej w Maine, a dwa lata wcześniej zdobyła światowy rozgłos i powszechne uznanie, zarówno w Wschodzie, jak i na Zachodzie, za swój list do ówczesnego radzieckiego przywódcy, Jurija Andropowa, stała się obiektem zainteresowania samej FBI.

Samantha wrzuciła w imieniu wszystkich dzieci świata pragnienie zachowania pokoju i w odpowiedzi została przez Andropowa zapewniona, że tego samego chce Związek Radziecki. W lipcu 1983 roku została zaproszona do ZSRR, gdzie zwiedziła m. in. obóz pionierów „Artek” na Krymie.

Podróż Samanthę do ZSRR i jej wystąpienia na rzecz pokoju, wydzieliła się FBI bardzo podejrzanie. W odpowiedzi na postulat stacji telewizyjnej Kron-IV w San Francisco w sprawie ujawnienia treści dossier Samanthę w archiwach FBI, Federalne Biuro Śledcze ogłosiło ogłoszenia treści listu materyałów, zasłaniając się względami bezpieczeństwa narodowego. Wiadomo jest tym, że dossier Samanthę liczyło 11 stron.

Brazylia

Nowa waluta

HAWANA PAP. Od piątku w Brazylii wprowadzona jest nowa waluta — cruzado, i cruzado odpowiadające 1000 realsów, czyli staremu cruzelero. Celem wprowadzenia nowej waluty jest ułatwienie dokonania operacji finansowych.

Do czasu dokonania reformy finansowej, zgodnie z oficjalnym kursem, jednemu dolarowi amerykańskiemu odpowiadało 13 880 cruzelero.

Sztormy i ulewy

NOWY JORK PAP. Sztormy i ulewne deszcze, które nawiedziły północną Kalifornię nie ustają. We wtorek do akcji włączono helikoptery wojskowe, które ewakuowały wiele osób z odciętych od świata terenów. Krajowe instytucje meteorologiczne przewidują, że deszcze będą jeszcze padać do końca tego tygodnia. W trzech okręgach stanu Kalifornia ogłoszono stan klęski żywiołowej.

Na lotni w wieku 88 lat

GENEWA PAP. Mieszkanca Szwajcarii Andrea Nottbeck przez całe życie marzyła o lataniu. Na razie jednak pragnienie 89-letniej emerytki spełniło się tylko w polowie. Startowała ona w powietrzu tylko w charakterze pasażerki samolotów. Jednakże energiczna starszuszka nie zrzeczoła się swych marzeń. Ostatnio Andrea Nottbeck zapisała się na kurs dla lotników. Instruktor Marcel Lecha twierdzi, że nigdy nie miał tak zdolnej i pilnej uczennicy.

Zderzenie ciężarówki z... czołgiem

BONN PAP. W czwartek o południu na jednej z autostrad zachodniemieckich miał miejsce wypadek najeżdżającego czołgiem samochodu ciężarowego. W wyniku kolizji na miejscu zginął 19-letni dowódca czołgu i jego 16-letni kierowca doznał bardzo poważnych obrażeń ciała.

Świat poruszony zabójstwem Olofa Palme

(Dokończenie ze str. 1)

Jedna kula trafiła Olofa Palmego, powodując prawie natychmiast jego śmierć. Druga drasnęła jego żonę. Zapytany w wywiadzie telewizyjnym czy uważa, że morderca Olofa Palmego był zawodowym zabójcą, Hans Holmer powiedział, iż jest jasne, że morderstwo było bardzo dokładnie zaplanowane, ale dodał: nawet maniak może coś precyzyjnie przygotować, ale tak samo, może to być dziełem jakiejś organizacji. Agencja Reutersa pisze, iż eksperci balistyczni mówią, że pociski, którymi strzelał morderca, miały taką siłę, iż przebiłyby kuloodporną kamizelkę gdyby miał ją na sobie Olof Palme. Są one wyjątkowo trudne do wyprodukowania i jest mało prawdopodobne, by mógł nimi dysponować ktoś kto nie jest zawodowym zabójcą.

W niedzielę potwierdzono, że pogrzeb zamordowanego szefa rządu odbędzie się 15 marca; organizatorem będzie Partia Socjaldemokratyczna. Taką decyzję podjął szwedzki gabinet na nadzwyczajnym posiedzeniu pod przewodnictwem desygnowanego na premiera i szefa partii Ingvara Carlssona. Jak oświadczyła minister spraw socjalnych Gertrud Sigurdson, „zgodnie z demokratycznymi tradycjami Szwecji” nie będzie ani oficjalnej żałoby ani pogrzebu państwowego. Na życzenie rodziny zamordowanego ceremonia pogrzebowa będzie miała charakter prywatny, chociaż weźmie w niej udział „pewna liczba gości zagranicznych”.

WIADOMOSĆ o zabójstwie premiera Szwecji Olofa Palmego poruszyła polską społeczność. W szeroko wyrażonej opinii zamach na życie premiera Szwecji jest kolejnym przejawem terroryzmu, tak bardzo nasilającego się we współczesnym świecie. Jego ofiarą został Olof Palme, znany nie tylko jako wybitny polityk szwedzki, ale i niestrudzony obrońnik sprawy pokoju i rozbrojenia, mąż stanu, który wniósł ważki wkład w rozwój stosunków polsko-szwedzkich.

Olof Palme, przypomnijmy, będąc premierem Szwecji w swej pierwszej kadencji złożył oficjalną wizytę w naszym kraju w 1974 r. Wizyta ta przyczyniła się do znacznego ożywienia współpracy i kontaktów między naszymi, sąsiadującymi przez Bałtyk, krajami. Na arenie międzynarodowej dał się poznać jako przewodniczący od 1980 r. niezależnej komisji ds. rozbrojenia i bezpieczeństwa, znaney jako „Komisja Palmego”. Występował w roli mediatora w konflikcie iracko-irańskim. Wielokrotnie wypowiadał się za utworzeniem skandynawskiej siły bezatomowej, której koncepcja sięga swym rodzimym znanego Planu Rapackiego, Olof Palme zawsze wypowiadał się za polityką odprężenia i rozwojem współpracy wszystkich krajów, niezależnie od ich ustroju politycznego.

Przedstawiciele naszego społeczeństwa dają wyraz swego oburzenia nasilaniem się aktów terrorku politycznego.

W sobotę, gdy do Polski dotarła wiadomość o zabójstwie Olofa Palmego dziennikarz PAP uzyskał wypowiedź prezesa Towarzystwa Polsko-Szwedzkiego Zbigniewa Januszka: Towarzystwo Polsko-Szwedzkie jest głęboko wstrząśnięte wielką tragedią i stratą jaką dotknęła cały naród szwedzki w związku z tragiczną śmiercią premiera Szwecji Olofa Palmego.

Olof Palme był dobrze znany wielu członkom naszego towarzystwa. Niektórzy spotykali się z nim osobiście. Zawsze wykazywał duże zainteresowanie rozwojem dobroświątecznych stosunków między Szwecją i Polską. Postać Olofa Palmego była także szeroko znana w społeczeństwie polskim, jako wielkiego polityka zaangażowanego w walkę o pokój i rozbrojenie. Jego tragiczna śmierć — powiedział prezes towarzystwa — jest wielką stratą dla wszystkich pragnących pokoju i szerokiej współpracy międzynarodowej. Jeszcze raz wyrażamy naszym przyjaciołom w Szwecji głęboki żal i współczucie.

SYSTEM KOMPUTEROWY W ŚCIGANIU ZABÓJCY O. PALME

POLICJA szwedzka poszukująca zabójcy premiera Olofa Palmego wykorzystuje system komputerowy, w którym znajdują się dokładne dane o obywatelach szwedzkich i cudzoziemcach zamieszkałych tu na stałe bądź przyjeżdżających na urlopy.

Począwszy od daty urodzenia kartoteka zawiera wszystkie szczegóły dotyczące zdrowia każdego obywatela szwedzkiego takie jak karta zdrowia, wykształcenie, ewentualne naruszenie prawa, zarobki, opodatkowanie.

Główna komisja krajowa zajmująca się systemem komputerowym ocenia, że w kraju istnieje 100 tys. kartotek, w tym 600 państwowych, które dostarczają szczegółowych informacji o każdym obywatelu.

Policja korzysta z tych danych w tropieniu zabójcy premiera. Dodatkową pomocą są informacje dostarczane przez służby graniczne i celne, oraz taksówkarzy, którzy są wyposażeni w system radiowy.

Każdy obywatel może sprawdzić dane o sobie zarejestrowane przez komputer, nie ma jednak dostępu do kartotek policyjnych i służb specjalnych.

Olof Palme nie był wyjątkiem: każdy obywatel szwedzki mógł dowiedzieć się z komputera pozostającego do użytku publicznego o jego adres, zarobki, życie rodzinne, hobby, przyzwyczajenia. Po zabójstwie premiera niektórzy politycy kwestionowali łatwość dostępu do życiorysów polityków oraz ich codziennego kontaktu z obywatelami kraju na zasadzie nieoficjalnej.

Sprawa Flicka Wnioski o wszczęcie śledztwa przeciwko W. Brandtowi

BONN PAP. Prokuratura w Bonn podała, że wpłynęły trzy wnioski o wszczęcie śledztwa przeciwko przewodniczącemu SPD, Willy Brandtowi, w związku z podejrzeniem, że złożył nieprawdziwe zeznania przed komisją Bundestagu, badającą tzw. aferę Flicka. Choć o głosie praktyki nielegalnego finansowania przez ten konserwatywny partii politycznych w zamian za ulgi podatkowe i wpływ na decyzje polityczne.

nych przeciwko kanclerzowi Helmutowi Kohlowski — przedstawiciel socjaldemokratów w komisji śledczej Bundestagu, badającej aferę Flicka, Peter Struck, określił złożone skargi jako „zainscenizowany przez CDU manewr odwiekający”. Autorzy wniosków o wszczęcie postępowania przeciwko przewodniczącemu SPD powołują się na je go oświadczenie, że socjaldemokraty nie otrzymali od konserwatywnych Flicka żadnych pieniędzy. Tymczasem ustalono, że były skarbnik SPD Alfred Nau pokwitował w 1975 r. 100 tys. marek. Przedstawiciel SPD w komisji śledczej Bundestagu podkreślił w tym kontekście, że podczas przesłuchania Brandt „wychodził jedynie od stanu swej wiedzy”.

Zdaniem rzecznika prasowego SPD Wolfganga Clemente, najpoważsze oskarżenia, wysunięte pod adresem Brandta, są całkowicie nieuzasadnione i mają na celu odwrócić uwagę od podobnych dochodzeń prokuratorskich, prowadzą-

Czy tak jest w całym kraju?

Mieszkania „na papierze“

„BOHATERAMI” TV W STYCZNIU były dwa budynki mieszkalne, ale nie zamieszkałe, na warszawskim osiedlu Bemowo, oznaczone numerami 486 i 487. Obydwa domy, nie w pełni skończone i absolutnie nie nadające się do zamieszkania, uznane jednak zostały za takie przez komisję odbierającą.

TYMCZASEM stwierdzono, żeśła na interwencję władz stolecznych, że popełniono błąd sfałszowano statystykę i że trzeba w tej sytuacji skontrolować inne budynki przejmowane w grudniu przez spółdzielnie mieszkaniowe stolicy od innych kombinatów budowlanych. Był to wyjątkowo pracowity miesiąc dla firm budowlanych.

Czy również w innych województwach gonitwa planu za wszelką cenę miała przebieg podobny jak w stolicy? Wice-minister Wojciech Kubiak, odpowiedzialny w resorcie za budownictwo mieszkaniowe, odpowiada na to pytanie przecząc. Dodaje jednak, że na wszelki wypadek resort dokonywał kontroli wykonania planu w kilku województwach, m. in. w Radomskim, Gdańskim, Lubelskim, Kieleckim i Katowickim — nie mówiąc oczywiście o stolicy. Półki co — kontrole wciąż trwają — nie ujawniono podobnych nieprawidłowości, jakie wystąpiły w Warszawie. Tyle minister.

Jedno jest jednak już pewne — że dane GUS o wykonaniu planu budownictwa mieszkaniowego przez firmy państwowe w roku 1985 trze-

ba będzie skorygowane. W dół, niestety. O ile — to się nie-bawem okaże.

Czekając na wyniki kontroli (a zainteresowanie nimi jest olbrzymie, wiadomo chodzi o artykuł pierwszej potrzeby, o mieszkania) ludzie zadają sobie różne pytania. Jak to było możliwe, żeby w mieście stolecznym dokonać oszustwa, które wcześniej czy później i tak musiało wyjść na wierzch? Jak firma budowlana może dumnie czuć się, że powierzyła roboty wykończeniowe samej spółdzielni i reszta ją nie obchodzi?

Można tylko domyślać się, jak silna jest presja na spółdzielnie mieszkaniowe, by odbierały od wykonawców domy, które do mieszkania się nie nadają. Mówił o tym nie tak dawno w Sejmie prezes CZSBM, apelując do spółdzielni, by nie poddawały się naciskom i nie przejmowały domów nie gotowych do mieszkania.

Nie zawsze stroną naciskającą jest tylko firma budowlana. Zdarza się, że również władze miejskie próbują w ten sposób „ratować” plan budowy mieszkań.

Warto przypomnieć, że chodzi przecież nie tylko o same mieszkania. Jakże często domy mieszkalne przekazywane są spółdzielniom czy zakładom pracy do użytku bez innych obiektów osiedlowych — sklepów, żłobków, szkół. Nie mówiąc już o drogach dojazdowych i osiedlowych, o zielenicach i tak zwanej małej architekturze. O tym wszystkim, bez czego osiedle nie jest tym, czym być powinno — środowiskiem zamieszkania.

Kto wie, czy nie należałoby zająć się również tą stroną budownictwa mieszkaniowego, skontrolować nie tylko rzetelność danych dotyczących domów i mieszkań, ale również

całej osiedlowej infrastruktury społecznej? Dzięki temu można by uniknąć bądź zapobiec „kamiennym pustyniom” wielkich osiedli pozbawionych ciągle niemal wszystkiego poza domami, co jest potrzebne do życia w peryferyjnych zespołach mieszkaniowych.

Jeden wniosek z warszawskiej afery z „papierowymi mieszkaniami” wynika z całej pewnością: budowlanym stale trzeba patrzeć na ręce, jak rów nież przypominać, że nie może być powrotu do starych praktyk fikcyjnego wykonywania planu budownictwa mieszkaniowego, i nie tylko. I jeszcze jedno: takie oszustwa nie mogą się nikomu opłacać. Może nareszcie jakaś firma budowlana spłajtuje z prozaiczności powodu — że chciała szpetnie „nabrać” klienta.

Marek DRAGON

Książki nadane

- LEON Wentula — „Boso do nieba” — (MON — 120 zł.).
- Władysław Grzecznyk — „Parada paradoksoów” (Wyd. Łódzkie — 70 zł.).
- Ryszard Kłysz — „Droga do Ede- nu” (Wyd. Lit. — 100 zł.).
- Konrad Filipowicz — „Miejsce i chwila” (Wyd. Lit. — 250 zł.).
- Rafał Wojacek — „List do nieznanego poety” (Wyd. Lit. — 100 zł.).
- Zbigniew Śliski — „Bajki” (Wyd. Lit. — 30 zł.).
- J. Ignacy Kraszewski — „Ostap Bondarczyk” (LSW — 120 zł.).
- Włodzimierz Lenia — „O socja- lizmie utopijnym i naukowym” (KIW — 60 zł.).
- Oskar Lange — „Wizje gospodarki socjalistycznej” — 300 zł.).
- Lenia — „Dzieła wszystkie” (KIW — 150 zł.).
- Franciszka Arnsztajnowa — „Duszki” (Wyd. Lub. — 30 zł.).
- Aleksander Koczański — Czerwona Między narodowa Z. W. Zawodo- wych (Profintern) 1920-1937 (KIW — 450 zł.).
- Heliks Rajczak — Wrota (LSW — 100 zł.).
- Wacław Nowotny — Technologia szklana — cz. 1 (WSP — 147 zł.).
- Władysław Dunarowski — Skaza- ni na dozwolcie (Wyd. Łódzkie — 30 zł.).
- Piotr Ozlebo, Janusz Poznański — Nauczanie i polskiego w kl 7 (WSP — 82 zł.).
- Wiesław Bączkowski — Samolot bombowy Halifax (MON — 40 zł.).
- Boldan Dziko — Krol Sezonu 60 (LSW — 140 zł.).
- Witold Hoehler — Opowieści z nie- ba (LSW — 130 zł.).



Szczeciński port w okowach lodu...

Foto: J. Undro

Podsumowanie ubiegłorocznej edycji

Laureaci konkursu „Bliziej teatru“

OD 19 lat Towarzystwo Kultury Teatralnej wspólnie z WDK, STK, ZSM, RSW „Prasa”, PUPIK „Ruch”, ZMW, ZSMP i Sceną Ludową (a pod patronatem Wydziałów Kultury i Sztuki UW i UM oraz Kuratorium Oiw) organizuje konkurs pn. „Bliziej teatru”. Uczestniczą w nim placówki oświaty, kultury, zakłady pracy, instytucje artystyczne zajmują się upowszechnianiem sztuki teatralnej we wszystkich środowiskach w bardzo różno-rodnej formie — od uczestnictwa w spektaklach po organizowanie spotkań, prelekcji i wystaw związanych z tą dziedziną sztuki. W ubiegłorocznej edycji konkursu wzięły udział 64 placówki z mia- sta i województwa

Komisja, której przewodniczył Jerzy Scisłowski, przyznała dyplomy uznania 5 instytucjom: Teatrowi w Lalek „Piecuga”, Stargardzkie mu Centrum Kultury, dwóm jednostkom wojskowym i Klubowi „Dom Ulana” w Trzebiatowie. Na grody otrzymali: Technikum Rolnicze w Maszewie, Technikum Mechaniczno-Energetyczne, Liceum Medyczne, Liceum ZS, LO 1 w Szczecinie oraz Klub Rolnika w Stawinie i Zespół Szkół Ogólnokształcących w Pryczkach. Komisja postanowiła wypłacać do nagrody centralnej Teatr Polski, Klub „Pax”, „Kierunki” DK „Heim- man” i indywidualnie Ryszarda Markowa działacza TKT. Ponadto rozdano 17 indywidualnych nagród i wyróżnień

Niedawno w Teatrze Polskim od- było się uroczyste podsumowanie konkursu z udziałem przedstawicieli instytucji organizujących imprezę i placówek biorących w niej udział. Podczas tego spotkania wręczono nagrody ośrodkom i działaczom wyróżniającym się w upowszechnianiu kultury teatralnej.

Jak powiedziano w czasie uroczystości, praca działaczy placówek biorących udział w konkursach — przynosi widoczne efekty. Coraz większe jest zainteresowanie teatrem, szczególnie wśród młodzieży, o czym świadczą frekwencja na spektaklach i rozwój innych form uczestnictwa w życiu teatralnym miasta i województwa. Na koniec przewodniczący ZW TKT Kazimierz Krzanowski, po krótkim podsumowaniu ubiegłorocznej edycji, ogłosił rozpoczęcie jubileuszowego, dwudziestego już konkursu „Bliziej teatru”.

(eb)

Racjonalizatorzy „ostadzają” życie

GRUPA racjonalizatorów z Zakładu Przemysłu Cukierniczego „San” w Jarosławiu opracowała projekt nowej linii technologicznej do produkcji tzw. cukierków mlek- kich. Do skonstruowania tej linii użycie włącznie tych części, które były zmagazynowane w zakładzie, pochodziły z innych urządzeń i do- datknie nie były wykorzystane. Pozostałe części zakupiono w pokrewnych zakładach przemysłu cukier- niczego i są to także elementy, które w tamtych przedsiębiorstwach okazały się zbędne. W sumie, stosunkowo tanim kosztem powstała linia, która poddana obec- nie próbom rozruchu. Wszystko wskazuje na to, że już w najbliż- szym czasie nowe urządzenie do- starczą będzie ok. 1 tony cukier- ków na dobe

W jarosławskim zakładzie, który w br. zamierza wyprodukować ponad 21 tys. ton różnego rodzaju wyrobów cukierniczych (od dietetycznych herbatników po galaretki owocowe), opracowano także nową recepturę, dzięki której — mimo braku niektórych surowców z im- portu — słodzone będą bardziej atrakcyjne i smakowite. Część z nich — w ilościach się również na eksport — ma 300 ton wyrobów z „Sanu” otrzymują w pierwszym kwartale br. odbiorcy w Związku (wit) Radzickim.

W lasach świętokrzyskich

Obudziły się borsuki ze snu zimowego

KIELCE. Choć zima jeszcze nie kapituluje w przyrodzie obserwuje się oznaki złotania wiosny. Po śniegach na śniegu stwierdzono, że żyjące w lasach świętokrzyskich borsuki obudziły się ze snu zimowego — wychodzą ze swoich nor na zewnątrz. Opuszczyły już swoje zimowe leża także wiewiórki.

Liczba borsuków w lasach świętokrzyskich jest obecnie mniejsza niż była dawniej. Główną przyczyną tych zmniejszeń są lasy na Cielmowej Górze.

Z „Zatoniem” na X ZJAZD

(Dokończenie ze str. 1)

stanie to osiągnąć? Generalnie w tych działaniach liczy się nie tylko pieniądź, liczy się też świadomość celów.

Józef Miśkowski podniósł, że program adresowany jest do społeczeństwa, kierowany do wszystkich i tym samym odnosi się do ich własnego podwórka, wydziału P-8. Przy sprawach gospodarczych o niczym wielkim się nie mówi: o wydajności, o przeciwdziałaniu marnotrawstwu itd., a to są sprawy codzienne, wpływające na wielkość produktu globalnego, na dochód narodowy. Wysiłek załóg, pracownika przy warsztacie powinny wspierać mechanizmy reformy gospodarczej. Reforma powinna stwarzać warunki, dla których każdemu opłaca się dobrze pracować. Ale w tym miejscu — podkreślił Józef Miśkowski — trzeba mówić o w miarę stabilnych parametrach reformy. Zmiany wytrącają z rytmu a i podważają zaufanie do roz- wiązań i ich autorów.

Zdaniem Stanisława Waw-

rzyniaka źle się stało, że projekt programu PZPR nie jest podpisany przez komisję, która go wstępnie formułowała — jest anonimowy. Odnośnie treści to ma zastrzeżenia do rozdz. VI, w dziale „Oświata i wychowanie”, gdzie się mówi o obniżeniu wieku szkolnego do lat 6. Na przykładzie własnej córki widzi, że dzieci są przeciążone szkolnym programem, „nie mają czasu” na pra- widłowy rozwój fizyczny. brak im naturalnego ruchu. W fa- bryce prowadzono badania kre-

watnym, lecz niech obowiązują- je takie same rozliczenie np. funduszu plac jak przed- sięwzięcia państwowe. Mówi- a o reformie gospodarczej S. Wawrzyniak stanowczo upo- mniał się o ściśle sformułowa- niu i stabilne rozwiązania. Nie- stety pewne rozwiązania pre- miają tych, którzy pracują nie najlepiej. W reformie za du- że jest uznaniowości według do- brej woli ministrów. Perspek- tywiczne myślenie nie ma jesz- cze preferencji. Nie nie spadnie z nieba — powiedział m. in.

na spytał tych z osiedla „Ka- sztanowego”, które zbudowali- my za własne pieniądze, czy- ten wysiłek się opłacał. Nie ma- na co czekać, tylko zakasywać rękawy, ale warunek — musi być to prawidłowo wytyczona dro- ga, prawidłowy, dobry kieru- nek.

W toku dyskusji, których z dyskutantów użył stwierdzenia, że niech każdy pójmuje swojej roboty, zakład nie ma co się oglądać do cudzego garnka nie zgodziła się Urszula Trocha: „naprodukuję drutów nawojo- wych, weźmie pieniądze, ale gdzie kupię odkurzacz?” Musi być zatem zagwarantowany równomierny rozwój gospodar- ki narodowej. Trzeba zadbać by wszyscy dobrze pracowali. Choć trzeba przetrwać, że pew- ne rzeczy, do których w Za- łomiu wszyscy się przyzwyczai- li (np. odbijanie kart w ubra- niach roboczych) dla załóg in- nych zakładów są niepoje- tane. W dyskusji zwrócono także uwagę, że za mało pod- kreśla się w programie in- kwizycje inflacji, co ma głę- bszymi uzasadnieniem w motywacji pracy. Pracownik chciałby wie- dzieć, czy ma szansę życia ty- lko z dnia na dzień, czy też może sobie wyznaczyć jakiś cel i dążyć do jego realizacji?

Program PZPR a własne podwórko

Józef Hejman — trzeba się przyłożyć do pracy i to rzetel- nie na każdym stanowisku. Niech każdy członek partii i kandydat pokażą na co ich stać, niech dadzą przykład. Wbrew pozorom bezpartyjni patrzy- nam na ręce: co się będą wy- siliła. Nie wątpi w satysfakcyj- ną wypłatę, każdy chce utrzy- mać rodzinę. Półki się wpraw- dzie zapelniają ale i ceny ro- sną. Dzięki wysiłkowi całej za- łogi w fabryce jest po- stęp, dość dobrze stojmy. Moż-

gostupa, znaczna liczba mło- dych robotników do lat 25 po- siada wady postawy. Wady te- nie zdążyli nabyć w zakładzie. Sprawy te za mało są w pro- gramie wyeksponowane. Trze- ba też zwrócić baczniejszą uwagę na niską społeczną wy- słaedność pracy; część społecz- ństwa ciężko pracuje, część usi- łuje brać pracę lekko. Tu Stani- sław Wawrzyniak wskazał też na zbyt szerokie pole działa- nia sektora prywatnego. Nie- ma przeciw firmom pry-

Wybraliśmy dla Was • Telewizyjne programy tygodnia •

Od poniedziałku - do niedzieli

TEATR TV

„DWIE KOBIETY” (poniedziałek, 20.15. I). Sztuka zmarłego niedawno polskiego dramaturga i poety Ireneusza Iredyńskiego w reżyserii Tadeusza Kińskiego. Występują m.in. Ewa Borowik, Stanisława Celińska, Zdzisław Wardejko i Wojciech Alaborski

„SILNIEJSZA” (sobota, 13.15. D). Jednoaktówka Augusta Strindberga, przygotowana specjalnie na 8 marca. Reżyserowała Irena Wollen, występują Ewa Lassek i Anna Polony.

„WESELE FIGARA” (sobota, 15.05. D). W cyklu Antologia dramatu powszechnego, niesmiertelna komedia Pierre A. Beaumarchais. Reż. Czesław Wołłejko, wyk. Andrzej Zaorski, Barbara Sołtyś, Edmund Fetting, Krystyna Janda i inni.

FILMY, SERIALE...

Filmy premierowe w kolejności ukazywania się na ekranie:

● „Czapajew” (wtorek, 21.35. II). W cyklu Panorama kina dla dzieci, klasyczne dzieło braci Siergieja i Gieorgija Wasiliewów o legendarnym dowódcy jednego z oddziałów rewolucyjnych w latach wojny domowej. Film oparty został na motywach powieści Furmanowa, zaś wielką kreację samorodnego ludowego geniusza wojskowego stworzył Borys Baboczek. Rok prod. 1934.

● „Moi drodzy chłopcy” (środa, 17.40. I). Współczesny film prod. radzieckiej. Reż. S. Langin.

● „Przyływ miłości” (środa, 20.15. D). Bułgarski film w reż. Kosty Bikowa.

● „Wir” (czwartek, 20.15. D). Kryminalny film prod. NRD z serii „Telefon 110”.

● „Ukrzyżowani kochankowie” (czwartek, 21.20. II). Dramatyczna historia „zakazanego romanstu”, którego akcja toczy się w Kioto w XVII wieku. Film zrealizował w 1954 roku jeden z wybitnych twórców japońskiego kina Kenji Mizoguchi.

● „Placówka” (piątek, 20.30. D). Obowiązkowa lektura szkolna, czyli historia walki chłopca Ślimaka z niemieckimi kolonistami w filmowej adaptacji z 1979 roku autorstwa Zygmunta Skoniecznego. W głównej roli interesująca kreację stworzył Franciszek Pieczka.

● „Zmienna pogoda” (piątek, 21.55. II). Oparta na prozie pisarki Rosamundy Lehmann miłosna historia z lat dwudziestych. Produkcja brytyjska 1984. reż. Gavin Millar, w rolach głównych — Michael York („Kabaret”), „Cztery muszkiety

rowie”), Lisa Eichhorn i Joan na Lumley.

● „Miłość ci wszystko wybaczy” (sobota, 20. I). Widocznie długo się zastanawiano czym uszczęśliwić panie w dniu ich święta i wymyślono projekcję... wielokrotnie już pokazywanego nie najlepszego obrazu w reż. Janusza Rzeszewskiego, snującego historię życia i kariery słynnej gwiazdy międzywojennej estrady (w domyśle — Hanika Ordonówna). W roli głów-

wiedziany jest ciekawie — obok wątku historycznego, rozbudowano tu także wątek miłosny — w sześciu 50-minutowych odcinkach. Prod. francuska. 1982.

● „Celuloidowe dzieci” (niedziela, 20. I). Trzyodcinkowy włoski serial, którego akcja rozgrywa się w faszystowskich Włoszech, zaś bohaterami są dwaj studenci szkoły filmowej Centro Sperimentale. Reż. Sergio Sollima, rok prod. 1981.



BOŻENA DYKIEL wraz z całą plejadą znanych i lubianych aktorów obejrzymy w filmie Janusza Rzeszewskiego „Miłość ci wszystko wybaczy”.

nej Dorota Stalińska, której partneruje wielu uznanych aktorów.

● „Przebudzenie” (sobota, 23.10. I). Po niekochanych przez polską widownię „Derrickach”, wreszcie jakiś mocniejszy obraz w Kinie Nocnym. Tym razem będzie to ekranizacja po wiesi B. Stokera „Krew z grobowca mumii” z Charltonem Hestonem („Ben Hur”) w roli głównej. Partneruje mu znana angielska aktorka Susannah York.

● „Wilhelm Zdobywca” (niedziela, 16. II). Znowu zderzenie atrakcyjnego serialu — czy nadal niezbyt łatwo szafuje się do dobrego filmu w TVP? — ze Studiem 1. Co prawda to ostatnie razi miłośników swych pozycji, a nawet infantylizmem, ale z drugiej strony przy ciągła tele-clipami, nie spotyka nvm w innych programach luzem, oraz... nadzieja na miłą niespodziankę jaka zawsze może zdarzyć się w bloku którego program nie zostaje uprzednio zapowiedziany. Tak więc „Wilhelm Zdobywca” będzie miał skromną widownię, chociaż opo-

Zwracamy także uwagę na rozpoczęty w ub. wtorek nowy, 6-odcinkowy serial prod. francuskiej „Mauregard”, będący historią tytułowego zamku (i posiadłości) od 1865 roku do naszych czasów. Rok prod. 1970. W obsadzie m.in. znana gwiazdka kina francuskiego Claude Jade.

WYZNAWCY ALLACHA W POLSCE

W powtórkowym, lecz ze wszecch miar interesującym cyklu „Religie i kościoły w Polsce” tym razem film o Muzułmańskim Związku Religijnym pt. „Allah” (czwartek, 17.30. II).

WSPOMNIENIE O IWASZKIEWICZU

„Ślady życia, tropy słów” — to także pozycja już znana. Jeśli jednak ktoś nie obejrzał tego nastrojowego wspomnienia o Jarosławie Iwaszkiewiczu i jego twórczości — gorąco polecamy (sobota, 20. II).

ŚPIEWAJĄCY AKTORZY

Z przeważnie zawsze interesujących FESTIWALI PIOSENKI AKTORSKIEJ we Wrocławiu, TVP nada kilka relacji w sobotę i niedzielę (pr. II) — radzimy nie przegapić!

SPORT, SPORT...

Studio Sport nadal w „nurdzie nocnym”. Główne pozycje to późnowieczorne relacje z MS w piłce ręcznej, a także mistrzostwa świata w lotach narciarskich (piątek, 21.10. II).

CO SIĘ ZA TYM KRYJE?

O kilku propozycjach na Dzień Kobiet już informowaliśmy — tu jedynie krótkie dopowiedzenie: wideoteka będzie dla pań. Czy ma to np. oznaczać iż śpiewać będą wyłącznie panowie? Zobaczymy w sobotę o godz. 16.25, pr. II

Playback

RAYMOND CHANDLER

Przełożył: Leszek Stasiej

— Ten, co wysiadł, wyglądał całkiem inaczej. Pana znamy jest pewnie jeszcze w pociągu. Pasażerowie z wagonu bezpośredniego nie muszą wysiadać. Doczepiąją go do siedemdziesiątki czwórki, która odchodzi o jedenastej trzydziści. Jeszcze jej nie postawili.

Podziękowałem i dałem mu dolara. Bagaż obiektu śledzonego był nadal w pociągu i to tylko chciałem wiedzieć.

Wróciłem przez bar i zająłem do środka przez szybę.

Obiekt śledzony czytał paperbacka popijając kawę i podjadając ślimaka. Przeszedłem do budki telefonicznej i zadzwoniłem do zaprzyjaźnionego garażu, żeby — jeżeli nie zadzwonię do południa — przysłał kogoś po mój wóz. Robili to już tyle razy, że zostawiłem im zapasowe kluczyki. Poszedłem do samochodu, zabrałem torbę i włożyłem do skrytki bagażowej. W ogromnej poczekalni głównej kupiłem bilet do San Diego i znowu popiepieszyłem pod bar.

Obiekt śledzony był tam nadal, ale już nie sam. Po drugiej stronie stolika siedział facet, śmiał się, coś mówił i od razu było widać, że dziewczyna go zna i że tego żałuje. Czysty Kalifornijczyk — od czubów włosów mokasyńców aż po zapiętą pod szyję brązową żółtą, kraciastą koszulę bez krawata, na którą włożył kremową sportową marynarkę z tweedu. Był szczupły, miał jakieś metr osiemdziesiąt wzrostu, chudą, zarumianiałą twarz i przesadną ilość zębów. Obracał w ręce jakiś kawalek papieru.

W zewnętrznej kieszeni jego marynarki jaśniała jak bukiecik żonkiliów żółta chusteczka. I było jasne jak słońce, że dziewczyna nie jest zadowolona z jego towarzysstwa.

Więź mówił i skubał ten papier. Nachylił się i przesunął końcem palca po jej policzku. Szarpnęła się do tyłu. Wtedy on rozwinął papier i ostrożnie połozył go przed nią. Czekał uśmiechając się.

Opuściła wzrok bardzo powoli i przez dłuższą chwilę wpatrywała się w kartkę. Wyciągnęła rękę, żeby ją zabrać, ale on był szybszy. Schował papier do kieszeni nie przestając się uśmiechać. Potem wyjął notes, taki z wydzierzanymi kartkami, napisał coś długopisem; wyrwał kartkę i połozył przed nią. To może sobie wziąć. Wzięła, przeczytała i schowała do torebki. W końcu spojrzała na niego. Miałem wrażenie,

że nie przyszło jej to latwo. Wyciągnął rękę nad stołem i poklepał ją po dłoni, po czym odwrócił się i opuścił bar.

Zamknął się w budce telefonicznej, wykręcił numer i przez jakiś czas rozmawiał. Wyszedł, przywołał bagażowego, udał się z nim do dworcowego schowka na bagaże. Wyjął stamtąd niedużą, lekką, perłowobiałą walizkę i podrzucił torbę tego samego koloru. Bagażowy wyniósł je na parking i podał jej za nim do lśniącego dwukolorowego Buicka Roadmastera z rodzaju tych kabrioletów, co na trój dach zamocowane na stałe. Bagażowy ustawił rzeczy za siedzeniem, wziął pieniądze i oddał się. Facet w sportowym ubraniu z żółtą chusteczką siadł za kierownicą, cofnął wóz, zatrzymał, żeby włożyć ciemne okulary i zapalił papierosa, po czym odjechał. Zapisalem numer rejestracyjny i wróciłem na dworzec.

Następna godzina trwała tyle co trzy. Dziewczyna wyszła z baru i czytała książkę w poczekalni. Ale nie czytała uważnie. Raz po raz przewracała kartki wstecz, żeby sprawdzić, co przeczytała. Chwilami przerywała czytanie, trzymała tylko książkę, patrząc pusto przed siebie. Miałem przy sobie poranne wydanie wczorajszej gazety wieczornej i spoza niej obserwowałem dziewczynę, próbując zebrać do kupy to, co chodziło mi po głowie. Nie było tam żadnych pewnych faktów. Ale przynajmniej czas się tak nie dłużył.

Facet, który przysiadł się do jej stolika, musiał wsiąść z pociągu, bo miał bagaże. Mógł to być ten sam pociąg, którym przyjechała dziewczyna, i facet mógł być właśnie tym jedynym pasażerem, który wysiadł. Swym zachowaniem dziewczyna dawała jasno do zrozumienia, że nie jest zadowolona z jego obecności, a on się tym nie przejmował, jakby był pewien, że ona jednak zmieni zdanie, kiedy zobaczy ten kawalek papieru. Tak też się stało. Skoro zaś działo się to już po ich wyjściu z pociągu, a mogło przecież odbyć się bardziej dyskretnie przedtem, to znaczy, że w pociągu facet nie miał jeszcze tego papierka.

Nagle dziewczyna podniosła się raptownie, podeszła do stoika z gazetami i wróciła z paczką papierosów. Rozzerwała pudełko, wyjęła papierosa i zapaliła. Zrobiła to niezręcznie jakby nie była przyzwyczajona do palenia. W trakcie palenia jej zachowanie zmieniło się, Stawała się bardziej stanowcza i wyzywająca, jakby rozmyślnie przybierała ordynarną pozę. Spojrzałem na zegar dworcowy. Dziesiąta czterdzieści siedem. Zastanawiałem się dalej.

Zwitek papieru wyglądał na wycinek z gazety. Chciała go zabrać, ale facet nie pozwolił. Potem napisał kilka słów na czystej kartce, dał jej tę kartkę, a ona spojrzała na niego i uśmiechnęła się. Wniosek: przystojniak miał na nią jakieś haka, a ona udawała, że jej się to podoba.

(cdn)

Wideokasety i Oscary

PRZYZNANIE FILMOWI nagrody Oscara gwarantowało dotychczas zwiększenie wpływów z tego rozpowszechniania o 10—25 mln dolarów. W tym roku jest raczej pewne, że nagrodzony film — obojętnie czy będzie to „Honor Prziszcz” Johna Houstona, czy „Purpurowa róża z Kairu” Woody’ego Allena czy jeszcze inny tytuł, nie zarobi dodatkowo ani centa. Powodem jest ukazanie się wcześniej — zanim zostaną nadane wyróżnienia — wideokaset z większością kandydujących filmów. Właściciele kin stoją bowiem na stanowisku, że nie będą wyświetlać filmów, które oferują wypożyczalnie kaset. Jest to zrozumiałe — średnia cena biletu wynosi 5,5 dolara, a wypożyczenie kasety tylko 1 dolara.

Dlaczego jednak wydaje się wideokasety, skoro zagraża to wpływom z dystrybucji w kinach? Po prostu, sprzedaż praw producentom wideokaset zapewnia szybki zysk, bez ponoszenia ryzyka, które zawsze jest związane z długotrwałą eksploatacją w kinach. I dlatego do rzadkości należą dziś przypadki (które kiedyś były regułą), że na kasetach film ukazują się dopiero po około roku od daty premiery.

Na Twardowskiego nadal nikt nie wygrał

Trzy bramki w niedzielnym meczu

Obiecujący start portowców

I liga piłkarska: **POGON SZCZECIN - BALTUK GDYNIA** 3:0 (1:0). Bramki zdobyli: Hawrylewicz w 12 i 83 min. oraz Benesz w 69 min. Sędziował J. Banasz z Katowic. Widzów: 6 tys.

POGON: Szczeczn - Kuras, J. Sokolowski, K. Sokolowski, Ostrowski - Benesz, Kossy (od 61 min. Witoch), Mizsek, Wolski (od 80 min. Czysio) - Hawrylewicz, Lesniak.

BALTUK: Czyniewski - Sieracki, Cirkowski, Jaskulski, Toczki - Rzepka, Witowski, Synoradzki (od 78 min. Grzuch), Kotas - Kaluzny, Grygodzik.

PIERWSZY, w tym roku, mi strzowski mecz Pogoni był dla jej sympatyków wielką niewiadomą. Jesienna gra „w kratkę”, odejście Biernata i Turrowskiego, brak pauzujących za żółte kartki Makowskiego i Urbanowicza, wcześniejsze choroby i kontuzje kilku zawodników, a także sporo porażek w spotkaniach sparingowych, rozdzili pewien niepokój. Nie zapominano też i o tym, że Bałtyk to zespół, który po prostu portowcom „nie leży”, a poprzednie pojedynki obu drużyn pełne były topornego, pozabawionego polotu futbolu. Wątpliwości było więc wiele...

W trakcie meczu, w miarę upływu czasu, zniknęła jedna po drugiej. Niektóre całkowicie, inne częściowo. Mimo gry na twardym, osłoneżonej płycie, Pogoń radziła sobie całkiem dobrze. Nie spisywała się rewelacyjnie, ale poprawnie. Chorzy do niedawna bramkarz Szczeczn był najlepszym piłkarzem na boisku - przytomnie bronili strzałów Przygodzkiego, Cirkowskiego, Witowskiego, czy Kaluznego. Mocnym punktem zespołu był też Kazimierz Sokolowski, któremu jako drugi stoper towarzyszył młodszy brat Jerzy, udanie debiutują-

cy w I-ligowej „jedenaste”. Choć naszej obronie przytrafiło się dopuszczenie Witowskiego do sytuacji sam na sam ze Szczecznem (gdymianin z idealnej pozycji, atakowany przez szczecinian, przelobował i naszego zawodnika i bramkę) stanowiła ona mocny punkt zespołu.

CHOC w II linii i ataku, (biore pod uwagę cały mecz, a nie jego fragmenty), nikt specjalnie się nie wyróżniał, to jednak Pogoń zdecydowanie dominowała na boisku. Popisała się licznymi dośrodkowaniami choć trudno za-

etałowych graczy z I rundy, zespół strzelił 3 bramki, pokazał że jest dobrze przygotowany do sezonu, dając próbki niezłego futbolu. Musi się jednak poprawić technika, a także gra II linii - kontynuował trener portowców. Większe oczekuje też od Ostrowskiego, który niezłym specjalnym w tym meczu nie zaimponował.

W SUMIE start Pogoni uznać można za obiecujący prognostyk przed jej kolejnymi ligowymi występami. Przed zespołem zbyt dużo jednak jeszcze pracy, by mógł myśleć o nawiązaniu rywalizacji z czołową ekstraklasą... (ig)



rzucił jej, że często pudłowała, to jednak licznymi, z pobitem rozpracowanych akcji nie umiała właściwie wykańczać. Mecz był szybki. I po raz pierwszy chyba konfrontacja obu tych drużyn mogła się podobać. Bałtyk choć ustępował portowcom, słaby nie był. Nie tylko groźnie kontrował, lecz starał się także nawiązywać równorzędna walkę z gospodarzami. A, że udawało mu się to niezbyt często, to już głównie zasługa szczecinian, którzy w obecnym sezonie nie przegrali u siebie żadnego ligowego meczu.

Z TRZECH zdobytych przez Pogoń bramek najmniej efektywna była pierwsza, uzyskana przez Hawrylewicza, który wykorzystał nieporozumienie w gdynskiej defensywie. Drugiego gola poprzedził świetny rajd Lesniaka prawą stroną. Wymanewrował on kilku piłkarzy Bałtyku, po czym podał piłkę do Benesza, a ten nie dał żadnym szans Czyniewskiemu. Trzecią bramkę, po długim podaniu Ostrowskiego uzyskał efektywnym „szczupakiem” Hawrylewicz.

PO meczu trener L. Jezierski nie ukrywał zadowolenia z faktu, że grając z debiutującymi w ekstraklasie - J. Sokolowskim i Czysiem oraz występującym po raz pierwszy w Pogoni - Beneszem, bez 4

Sensacyjne porażki Cracovii

Pogoń mistrzem półmetka

I liga piłki ręcznej kobiet: **RUCH - POGON** 24:26 (10:10) i 26:25 (14:14).

Bramki dla Pogoni zdobyły: Wira - 6 i 2, Białkowska - 1 i 1, Tobiasz 1 i 3, Przewoźna 1 i 1, Szustak 1 i 4, Afietowicz 1 i 2, Bednarska 2 i 2, Malczak 1 i 0, Mierzejewska 1 i 3.



SOBOTNIO-NIE-DZIELNYMI meczami piłkarki ręcznej zakończyły pierwszą rundę rozgrywek. Na pierwszym miejscu uplasowała się szczecińska Pogoń, a na drugim - mistrz Polski piłkarki Cracovia.

Miłą niespodzianką sprawiła piłkarki Pogoni, które w pierwszym spotkaniu potrafiły się uporać z zawsze groźną „siódemką” Ruchu Chorzów. Szczeci-

nianki były bliskie remisów, a nawet zwycięstwa w rewanżowym pojedynku. Po pierwszej połowie był remis 14:14, ale kilka błędów popełnionych w obronie w ostatnim fragmencie meczu, spowodowało porażkę. W naszej drużynie najsukcesyjniej grała Miella Mierzejewska, która w dwóch meczach zdobyła 20 bramek.

TRUDY spotkań pucharowych drużyny słabsza postawę zawodniczek krakowskich w meczach ligowych. W pojedynkach z warszawską Skra zdobyły dwóch wyrównanych porażek i odlay przodownictwo w tabeli na rzecz Pogoni. Przy okazji warto przypomnieć, że rewanżowy mecz pomiędzy Pogoń i Cracovia zostanie rozegrany w Szczecinie. Pogoń stała więc przed ogromną szansą powtórzenia sukcesu z roku 1983. (bt)

Wyniki i tabele

I liga piłkarska

Legia - GKS	1:0 (0:0)
Górnik - Śląsk	5:0 (3:0)
Lechia - Górnik W.	1:0 (0:0)
Zagłębie S. - Motor	1:1 (0:0)
Ruch - Stal	0:1 (0:1)
Pogoń - Bałtyk	3:0 (1:0)
Widzew - ŁKS	0:0
Lech - Zagłębie L.	1:1 (0:0)

TABELA

1. Legia	25:10	39-20
2. Widzew	28:10	30-15
3. Górnik Z	27:11	52-15
4. Lech	25:13	23-14
5. Ruch	22:16	39-23
6. GKS	20:18	28-25
7. ŁKS	19:19	26-23
8. Śląsk	18:19	24-24
9. Pogoń	19:19	29-30
10. Górnik W.	17:21	23-35
11. Stal	15:23	18-21
12. Lechia	14:24	15-24
13. Bałtyk	13:25	19-33
14. Motor	13:25	17-33
15. Zagłębie S.	13:25	17-35
16. Zagłębie L.	12:26	11-27

I liga piłkarska ręcznych

Zgoda - Start	25:17	23:22
Start Elbląg - AZS K.	20:24	18:18
AZS W. - Śląsk	19:18	23:22
Ruch - Pogoń	24:25	23:24
Skra - Cracovia	20:21	23:23

TABELA PO I RUNDZIE

1. Pogoń	28:3	490-414
2. Cracovia	27:9	450-400
3. Zgoda	21:15	401-339
4. Śląsk	20:16	337-388
5. Skra	16:10	440-425
6. AZS K.	15:21	410-427
7. Start G.	14:22	637-400
8. Ruch	14:22	394-418
9. Widzew	14:22	353-380
10. Start E.	11:35	368-435

I liga siatkarki

AZS - Płomień	0:3
Legia - Gwardia	3:0
Stocznowiec - Hutnik	0:3
Stal Stocznia - Beskid	3:0

TABELA

1. Legia	12-1	25	36:12
2. Stal Stocznia	11-3	25	38:16
3. Płomień	10-3	23	31:14
4. Czarni	8-6	21	28:23
5. Hutnik	7-7	21	29:28
6. Resovia	5-9	18	24:27
7. AZS	5-8	18	24:29
8. Gwardia	5-8	18	19:26
9. Beskid	3-11	17	14:37
10. Stocznowiec	1-13	15	8:39

I liga koszykarek

Czarni - AZS	54:58 (18:23)
ŁKS - Glinik	94:48 (45:39)
Stal - Spójnia	51:81 (30:40)
Włókniarz B. Wista	87:69 (43:49)
Śleza - Polonia	84:88 (50:23)
Lech - Włókniarz P.	71:61 (36:31)

TABELA

1. ŁKS	39	1774-1345
2. Śleza	38	1594-1316
3. Wista	34	1590-1398
4. Spójnia	34	1521-1448
5. AZS	33	1588-1473
6. Lech	31	1415-1408
7. Włókniarz P.	30	1421-1346
8. Czarni	28	1350-1442
9. Włókniarz B.	28	1389-1539
10. Polonia	25	1275-1430
11. Stal	23	1271-1300
12. Glinik	22	1179-1336

II liga koszykarek

Pogoń - Stal	88:87
Turów - Gwardia	110:72
AZS K. - Spójnia Gd.	134:79
AZS P. - Spójnia S.	58:67
Astoria - Gryf	85:87
Wyrzyszcze - Spartakus	83:73

TABELA

1. Pogoń	37	1780-1035
2. Wyrzyszcze	34	1696-1450
3. AZS K.	34	1659-1416
4. Spójnia S.	31	1559-1380
5. Turów	31	1553-1455
6. Astoria	29	1456-1425
7. Stal	29	1431-1609
8. Gwardia	27	1039-1218
9. Spartakus	25	1507-1547
10. Spójnia Gd.	24	1349-1860
11. Gryf	22	1377-1701
12. AZS P.	20	1402-1603

XIX turniej piłkarski „Kuriera”

Chemik i Błękitni w finale

W SOBOTE na stadionie w Chojnie odbyło się półfinałowe spotkanie piłkarskie w ramach turnieju o puchar naczelnego W. PZPR w Szczecinie. Pierwsze miejsce w turnieju wywalczyli młodzi zawodnicy MKS Karłonosze Jelenia Góra, które w meczu finałowym pokonały Zakła Czestochowa 47:46. Trzecie miejsce zajęła AZS Koszalin, a czwarte Kusy Osina. (mk)

Po bezbarwnej grze

Koszykarki Czarnych pokonane

I liga koszykówek kobiet: CZARNI - AZS POZNAŃ 54:53 (18:23). CZARNI: Seroka - 17, Wasilewska - 11, Maciejowska - 11, Batocha - 6, Jaworska - 6, Ignatowicz - 3. AZS: Grzeszyk - 18, Kubiak - 13, Komorowska - 10, Kamińska - 9, Jabłońska - 6, Mrozińska - 4.

MECZ był bardzo słaby, zwłaszcza w pierwszej połowie. Gra bowiem toczyła się w ślimaczym tempie. Zarówno jedna, jak i druga „piątka” straszyła wrzniętymi zmęczonych. Nie im się nie kleiło, a skuteczność była daleka od idealnej, co było widoczne w rezultacie po pierwszych 20-minutowych przerwach. W drugiej części pojedynku ożywili szczecinianki i miały nawet szansę na wygranie. Jednak przeskoczyła im fatalna skuteczność m.in. Ignatowicz oraz Wasilewskiej. Czarni zbliżyły się wprawdzie parę razy na odległość jednego, dwóch punktów, ale wtedy z reguły szybkie ataki poznanek znowu powiększały różnicę punktową. Stąd też w ogólnym rozrachunku, zespołem lepszym okazały się akademickie dziewczyny z Poznania.

Do zakończenia I-ligowych rozgrywek pozostały jeszcze dwie kolejki spotkań. Koszykarki Czarnych zagrają na wyjazdach z Lechem i Glinikiem Gorlice. Po krótkiej przerwie rozpocznie się mecz w systemie „play off” które wyłonią mistrza Polski i spadkowiec.

O OCENIE meczu poprosiliśmy kontuzjowanego Janusza Wojdyge, który powiedział: „Gra się tak jak przeciek pozwała, a o tytule mistrzowskiemu decydują przecież punkty, które jednak zdobyliśmy. Chcemy powalczyć o dobra lokaty, a czy zdobędziemy zlotof Różnie to może być... W naszym zespole wyróżniamy Tomaszewskiego i Streicha, którzy poczynili duże postępy. Mój kontuzjowany nogi powinien być wyliczony za kilkanaście dni”. Dziś o godz. 18 Stal Stocznia podejmuje Hutnika Kraków. (MK)

Lider oszczędza się

SOBOTNI mecz II-ligowych koszykarki Pogoni i Stali Ostrow, który rozegrano na parkiecie WDS, był kiepskim widowiskiem. Stało się tak za sprawą naszych zawodniczek, którzy po osiągnięciu bezpiecznej przewagi punktowej grali wolno i mało widowiskowo. Mecz wygrali jednak zastępczynie 88:67 (45:35), a najwięcej punktów zdobyły: Weclawski - 19, Buczkowski - 17, Szewczyk - 16, a dla gości - Bielkosiński - 23.

W sobotę Pogoń czeka mecz wyjazdowy z Gryfem Słubsk (MK)

PP Męskich „siódemek”

Szczecinianie bez zwycięstw

W OSTROWIE WIELKOPOLSKIM odbył się jeden z półfinałowych turniejów o Puchar Polski w piłce ręcznej mężczyzn. Awans do finału uzyskały „siódemki” Stali Górzów i Ostrowi, które wyprzedziły Koronę Kielce i Pogoń Szczecin. A oto wyniki naszej drużyny: Pogoń - Stal 25:28 (12:16), Pogoń - Forona 27:30 (14:12), Pogoń - Ostro 25:30 (11:16). Z turnieju rozgrywanego w Rudzie Śląskiej do finału awansowały Pogoń Zabrze i Hutnik Kraków. (gp)

Słaby mecz siatkarzy Stali Stocznia

Trochę „lata” w środku zimy...

I liga siatkarki: STAL STOCZNIA - BESKID ANDRYCHÓW 3:0 (15:11, 15:12, 15:5).

STAL STOCZNIA: Borówko, W. Kasprzak, R. Kasprzak, Kaczyński, Tomaszewski, Streich oraz Zwierko.

BESKID: Prus, Skotnicki, Matyaszek, Górski, Mikołajek, Falowski oraz Ogiasio, Gudek, B. Sordyl, Kumor.

60 MINUT potrzebowali nasi siatkarze, aby pokonać Beskid. Pierwsze dwa sety były wyrównane i dopiero w końcówce przewa-



Statystyka jest bezlitosna

Autobusy i tramwaje — na bakier z rozkładem jazdy

W MINIONYM ROKU autobusy szczecińskiego WPKM wykonały ogółem 1 652 538 kursów — na zaplanowaną ilość 1 774 865. Przyczyn nie wykonania 122 327 kursów jest wiele: 25 600 nie odbyło się z uwagi na brak taboru, 65 442 — ze względu na awarie, 22 351 — bo zabrakło kierowców, 8934 kursy się nie odbyły z różnych innych przyczyn. Najgorszą linią była 55, gdzie nie wykonano aż 11 880 kursów. Drugie miejsce na tej liście zajmuje linia 76 (10 133 kursów), a trzecie linia 58 (10 tys.).

Powyższe dane powstały w WUT odpowiada...

Będą telefony

W ODPOWIEDZI na notatkę pt. „Zima na działkach wcale nie jest pusto” urząd informuje, że sprawa aparatu wrzutowego na „Skarbowiec” zostanie rozwiązana do końca II kwartału 1988 r. Wojewódzki Urząd Telekomunikacji w porozumieniu z działkowcami dokona instalacji aparatu wrzutowego i zapewni jego właściwe działanie.

Urząd informuje, że sposób instalowania aparatów wrzutowych na działkach szpitalnych zostanie uzgodniony z poszczególnymi szpitalami. Zabezpieczenie aparatów kabinami telefonicznymi jest niemożliwe do zrealizowania z powodu zaprzestania ich produkcji.

Natomiast w przypadku wystąpienia potrzeby obniżenia aparatów prace takie zostaną wykonane.

Zastępca dyrektora WUT inż. Jerzy DEBSKI

Zanotowane dziś rano

- Osiedle Książąt i Żelchowo bez wody
- Zakłócenia w dostawie ciepła

MIMO zapewnień synoptyków ciepła wiosna nie nadchodzi. Panujące nadal niskie temperatury są powodem wielu awarii rurociągów. Przed kilku dniami zakończono prace przy magistrali średniańskiej, a dziś znów wystąpiły kłopoty z wodą.

JAK poinformowano nas w RPWiK, wczoraj wieczorem na stąpiła awaria rurociągu przy ul. Warcisława. Dziś rano przy stopniowo do naprawy uszkodzeń. Zanim jednak pracownicy RPWiK uporają się z zamrażniętą ziemią i pękniętym rurociągiem mieszkańcy osiedla Książąt Pomorskich i praktycznie całe Żelchowo pozbawione będą wody.

Milicja drogowa prosi świadków

16 STYCZNIA BR. o godz. 10.05 na skrzyżowaniu ul. Goleniowskiej z ul. Pucką „Star” nr SZA 981N jadący w kierunku Dąbia potrącił pieszo, który doznał obrażeń. Świadców tego wypadku proszeni są o zgłoszenie się do RUSW Wydziału Ruchu Drogowego, ul. Kaszubska 38, pok. 10, tel. 30-73-44.

21 LUTEGO na ul. Gdańskiej (Estakada Pomorska) „Flak” o nieznanych numerach rejestracyjnych jadący w stronę śródmieścia potrącił pieszo.

22 LUTEGO na ul. Lubczyńskiej nieznanymi samochodami jadący w stronę ul. Goleniowskiej potrącił pieszo, który doznał obrażeń ciała. Świadców tego wypadku proszeni są o zgłoszenie się pod podany wyżej adres do pok. 6, tel. 30-73-45.

wyniku pracy dyspozytorów i pracowników nadzoru ruchu WPKM, którzy w ramach swoich obowiązków czuwają nad prawidłową pracą komunikacji miejskiej.

W SZCZECINIE istnieją 24 punkty pracy dyspozytorów, ale wiele z nich jest pustych. Brakuje bowiem ludzi, którzy powinni pełnić w nich służbę. Dobrze pracujący dyspozytor powinien skutecznie reagować na awarie pojazdów obsługujących „jego” linię. Ma on prawo przyspieszać lub opóźniać odjazd autobusu lub tramwaju z przystanku końcowego, tak aby zachować dobrą częstotliwość kursów. Dyspozytor ma prawo zmienić trasę kursowania pojazdów na danej linii, jeżeli zaistnieje taka konieczność.

Obowiązkiem dyspozytora jest czuwanie nad punktualnością kursowania autobusów i tramwajów oraz notowanie wszelkich uchybień, jakie mogą się zdarzyć. Odstępstwa od rozkładu jazdy mogą wynosić zgodnie z przepisami jedynie... 1 minutę. A jak wygląda to w praktyce?

W ub. roku 21 343 kursów autobusów było przyspieszonych, a 24 229 opóźnionych. Jedynie 89 przypadków kierowcy nie byli w stanie usprawiedliwić niepunktualności (najgorsza pod tym względem była linia 55 i 76). Z powyższego wynika jasno, że jedynie 2,7 procent kursów było niepunktualnych — z przyczyn obiektywnych. Czy można wierzyć temu zestawieniu?

PRZYZCZYNI niepunktualnego kursowania autobusów i tramwajów jest wiele. W godzinach szczytu wydłuża się czas przejazdu z uwagi na dłuższy postój na przystankach. Wiele perturbacji powodują skrzyżowania z sygnalizacją świetlną, gdzie okres wycieknięcia na zielone światło wynosi 60 sek.

Sporo pracy będą mieli też dziś pracownicy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. W nocy stwierdzono bowiem ubytki wody w sieci ciepłej. Ubytku jeszcze nie zlokalizowano. Zanizone ciśnienie sprawi, że nie dogrzewane będą budynki na osiedlach: Książąt, Szopena, Kormoranów i Zakole. Mieszkańcy tych osiedli muszą się zatem liczyć z tym, że do chwili zlokalizowania i usunięcia przecieku w mieszkaniach będzie zimno.

Tramwaje wyruszyły na trasę bez większych opóźnień. Trochę więcej kłopotów było z autobusami. Ok. 20 wozów z przyczyn technicznych nie mogło wyjechać. Po dokonaniu niezbędnych napraw pojazdy te zasiała linie miejskie.

Bez większych kłopotów przebiega również oczyszczanie ulic ze śniegu. Odkrywanie się studzienki ściekowej, aby woda z topniejącego śniegu miała gdzie spływać. Pracownicy MPO skarżą się nadal na niedyscyplinowanych kierowców, którzy mimo zakazów postoju ustawiają swoje pojazdy na zśnieżonych poboczach, co bardzo utrudnia pracę.

JAK dowiedzieliśmy się dziś od śnieżane będą jedynie przy ul. Jedności Narodowej (od Belzka do pl. Lotników), na al. Wojska Polskiego (od pl. Rodła do pl. Zolnierza po obu stronach). Za naszym pośrednictwem MPO prosi kierowców o usunięcie swoich pojazdów z tych terenów oraz o stosowanie się do umieszczonych na poboczach znaków.

Są to obiektywne przyczyny opóźnień, które miałyby dać większą szerszość pasażerów. Ale można należeć mieć żal o niepunktualne kursowanie poza godzinami szczytu, i na tych trasach gdzie brakuje sygnalizacji świetlnej. Również słowa krytyki należą się wielu dyspozytorom, których miejsce pracy jest często miejscem zbyt długiego pobytu kierowców i motorzystów, którzy wyjeżdżają na trasę z kilkuminutowym opóźnieniem. Statystyki tego nie wykazują.

ABY zrealizować wszystkie kursy przewidziane rozkładem jazdy potrzebna 900 kierowców i 450 motorzystów. Obecnie WPKM zatrudnia 775 kierowców w 1 334 motorzystach. Chętnych do podjęcia pracy brakuje. Być może zmiana systemu płac (promująca solidność i efektywną jazdę) taka obowiązująca od 1 lutego spowoduje, że liczba kierowców wzrośnie. (MK)

Inicjatywy PTKK

Wystawa autorska H. M. Rutkowskiej

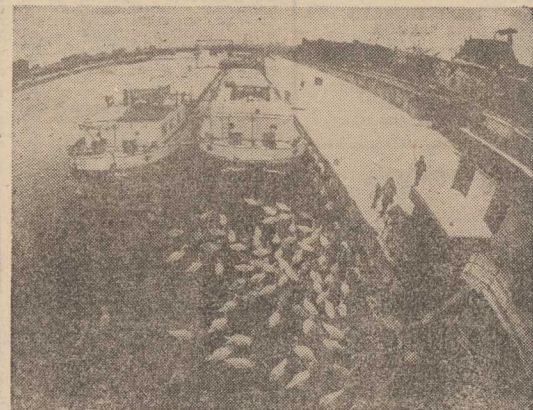
ROBOTNICZE Towarzystwo Krzewienia Kultury daje się poznać w Szczecinie jako animator twórczości ludzi pracy różnych zawodów, mających wyselekcjonowane uzdolnienia. W siedzibie towarzystwa, czyli w klubie „Poczytelnik”, otwarto wystawę autorską Haliny Marii Rutkowskiej. Prezentuje ona maleństwo olejne sztalukowe, akwarele, pastele, grafiki a także liczne szkice kredką i ołówkiem. Urzeka zwłaszcza piękne oddanie na płótnie klimatu warszawskiej Starówki. Wspaniale trzeba iż p. Rutkowska wystawiała swe prace w ZSRR, na Węgrzech i w Czechosłowacji. Podczas Ogólnopolskiej Prezentacji Artystycznej zdobyła III miejsce. Specjalizuje się także w tkaninie artystycznej, współdziała z Domeną Kultury „Korab” i Klubem „Starówka”. Wkrótce zamierza przedstawić tkaniny w salach wystawowych „Korabia”. Zapraszamy do obejrzenia. Naprawdę interesujące! (WJ)

Nietrzeźwy pod kołami autobusu

W SOBOTĘ o godz. 21.05 na ul. Struga autobus marki „Jelcz-Berliet” nr SZA 976G kierowany przez Józefa J. potrącił 32-letniego Wiesława B. który nagle wywrzeli na jezdnię. Jak wynika z ustaleń MO pieszy był w stanie upojenia alkoholowego. W wyniku porażenia prądem z doznał obrażeń ciała i został przewiezony do szpitala. (WJ)

Dyzury radnych

- DZIS (3 marca) w godzinach od 18 do 18 odbywają się będą dyzury radnych Miejskiej i Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie, i tak dla mieszkańców z terenu działają: Komitetu Oświatowego 53 Samorządu Mieszkańców nr 1 radni będą pełnić dyżur w OADM przy ul. Goleniowskiej 14
- ♦ z terenu KOSM-2 w OADM przy ul. Kościelnej 23
 - ♦ z terenu KOSM-3 w OADM przy ul. Komuny Paryskiej 2/3
 - ♦ z terenu KOSM-4 w siedzibie KOSM przy ul. Armii Czerwonej 37
 - ♦ z terenu KOSM-5 w OADM przy ul. Malczewskiego 2 b
 - ♦ z terenu KOSM-6 w OADM przy ul. Wielkopolskiej 43 a
 - ♦ z terenu KOSM-7 w OADM przy al. Wojska Polskiego 53
 - ♦ z terenu KOSM-8 w OADM przy ul. Rewolucji Październikowej 22
 - ♦ z terenu KOSM-9 w siedzibie KOSM przy ul. 3 Lipca 23 b
 - ♦ z terenu KOSM-10 w OADM przy ul. Łokietka 22
 - ♦ z terenu KOSM-11 w OADM przy ul. Bohaterów Getta Warszawskiego 1
 - ♦ z terenu KOSM-12 w OADM przy pl. Zolnierza 67
 - ♦ z terenu KOSM-13 w OADM przy ul. Drzymały 3
 - ♦ z terenu KOSM-14 w OADM przy ul. Spółdzielnej 18 b
 - ♦ z terenu KOSM-15 w OADM przy ul. Górczyńskiego 4 a
 - ♦ z terenu KOSM-16 w Liceum Ogólnokształcącym nr 4 przy ul. Kinga 2
 - ♦ z terenu KOSM-17 w siedzibie KOSM przy ul. Gen. Zawadzkiego 81
 - ♦ z terenu KOSM-18 i 19 w Klubie Osiedlowym SSM przy ul. Jodłowej 7 a
 - ♦ z terenu KOSM-20 w Domu Kultury SM „Wspólny Dom” przy ul. Marcina 2
 - ♦ z terenu KOSM-21 w osiedlowej administracji „Śródmieście” przy al. Wyzwolenia 88
 - ♦ z terenu KOSM-22 w Domu Złotego Wieku przy ul. Ks. Zofii
 - ♦ z terenu KOSM-23 w Domu Kultury „Hetman” przy ul. 9 Maja 17
 - ♦ z terenu KOSM-24 w Klubie Osiedlowym przy ul. Rydla 93
 - ♦ z terenu KOSM-25 w OADM przy ul. Batalionów Chłopskich 61 a



TAK wygląda Odra z Mostu Długiego — widziana przez obiektyw „rube oko”... Foto: Zb. Jodkowski

We wrześniu — tylko 15 klas W szkole na Słonecznym

NA SŁONECZNYM przy ul. Rydla powstaje nowa szkoła podstawowa. Nie ma chyba obecnie na tym terenie ważniejszej inwestycji. Spółdzielcze Działobrzeżne osiedla są przecież zasiedlane głównie przez rodziny młode. Uczniów i przedszkolaków tu więc tyle, że nie każde z dzieci ma szansę pobierać naukę na miejscu.

WEDŁUG założeń opracowanych przez wojewódzki sztab powołany specjalnie dla ratowania sytuacji w oświacie na prawobrzeżu część dydaktyczna nowej szkoły miała rozpocząć funkcjonowanie już i września bieżącego roku. Niestety, okazuje się iż będą to chyba pionki nadzieje. Część placówki zacznie wprawdzie pracę z nowym rokiem szkolnym, ale dzieci otrzymają nie 30, ale tylko 15 klas.

Niedawno mieliśmy okazję uczestniczyć w rekonasansie po placu budowy. Udział w nim wzięli dyrektor naczelny Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego nr 2 Mieczysław Gapiński, przedstawiciel SM „Dąb”, przewodniczący społecznego komitetu pomocy w budowie szkoły, oraz przyszła dyrektorka placówki oświatowej.

JEDEN z segmentów szkolnych (trzyplanetrowy) jest już zmontowany. Trwa wstawianie okien, zasuwane są prace przy montażu instalacji wodno-kanalizacyjnych i elektrycznych. Tu właśnie będzie owe 15 klas, które przyjmą uczniów 1 września. Drugi, bliźniaczy budynek nie jest jeszcze — jak mówią budowlani — w stanie „surorowym”. Gdy odwieździśmy to miejsce, trawo właśnie pokrywają ostatnie kondygnacji płytami stropowymi. Jeśli zaś chodzi o segment techniczny szkoły (gdzie lokalizowane będzie m.in. węzeł cieplny) to jego sekanki wychodzą dopiero z ziemi.

Czy nie można jednak zrealizować wcześniejszych założeń i zrehabilitować z prawobrzeża odpowiednio dwóch budyneków? Dyrektor SPBO-2 odpowiada na to zdecydowanie i negatywnie. Nie ma

żadnej możliwości. Zwiększenie efektów budowlanych tutaj, oznaczałoby zaniedbanie innych, prowadzonych przez firmę inwestycji. Na nic też nie zda się ewentualna pomoc rodzicom zrzeszonych w społecznym Komitecie pomocy w budowie szkoły. Tu trzeba faktycznie wyprzedzić tytanickich ludzi do układania posadzki płyt PCV, parkietów, stolaryk do obsadzania futryn itd. Społeczna pomoc przyda się owszem, ale przy pracach porządkowych i zagospodarowywaniu budynku dla potrzeb szkolnych.

PRZEKAZANIE uczniom owych „zaległych” 15 izb lekcyjnych miałyby nastąpić do końca dla rok, czyli w lutym 1987. Jest to oczywiście kłopot dla władz szkolnych. Nie bardzo bowiem wiadomo ile dzieci można zapisać do nowej placówki. Poszerzenie bazy w połowie roku nie oznacza przecież że nabór można prowadzić „na wyrost”. Wszędzie wskazuje zatem na to iż wobec twardego dictum budowlanych rodzicom i uczniom nie pozostanie innego jak tylko cierpliwie czekać... (mar)

Co na kartki?

- W MARCU br obowiązują następujące zasady sprzedaży reglamentowanej towarów:
- ♦ Na odcinku „mięso wowe” i cielece z kością można będzie kupować także mięso mielone. Kurczaki sprzedawane są na wszystkie odcinki kartek mięsnych. Drobny żywiec pozostaje w wolnej sprzedaży.
 - ♦ Jednorazowo zostaje podwyższona norma zaopatrzenia w mięso wowe z kością o pół kilograma — dla wszystkich uprawniających do korzystania z kart zaopatrzenia. Dodatkowa norma mięsa wowego z kością nie podlega zamianie na inne rodzaje mięs i jego przetworów oraz na kurczaki. Dodatkową pół kilograma wolewiny z kością kupujemy na odcinku rezerwowym nr 1 kart M-I, M-II, M-III, K, nr 3 kart M-I-D, M-II-D, MW, nr 3 kart 0 i kupon rejestracyjny kart MC.

Notatnik szczeciński

- ♦ Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów (ul. Niemcewicza 1) zaprasza 3 bm o godz 17 na prelekcję dr B. Szarguta nt. „Raport o stanie kultury polskiej — przewidywane kierunki rozwoju”.
- ♦ SM „Dąb” zaprasza dzieci do Klubu Społdzielczego (ul. Rydla 93) 4 bm o godz 18 na konkurs plastyczny z okazji mieszczaków osiedla Słoneczne na film pt. „Walka o ogień” o godz. 19.
- ♦ Ośrodek Pracy Pozaosiedlowej przy Szkole Podstawowej nr 62 (ul. Mazurska 40) ogłasza nabór dzieci do zespołu tańca towarzyskiego. Zainteresowani mieszkańcy osiedla Słoneczne na film pt. „Walka o ogień” o godz. 19.
- ♦ Ośrodek Pracy Pozaosiedlowej przy Szkole Podstawowej nr 62 (ul. Mazurska 40) ogłasza nabór dzieci do zespołu tańca towarzyskiego. Zainteresowani mieszkańcy osiedla Słoneczne na film pt. „Walka o ogień” o godz. 19.